

Toksyna – Kwestia 07

Liczy nie kłamia
A ja nie tęsknie za nią
Chociaż w ogóle nie przeklina
To jej słowa tak mnie ranią łooo
Najbardziej mnie dobija
Kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem
Ty nie możesz wypić piwa

Liczy nie kłamia
A ja nie tęsknie za nią
Chociaż w ogóle nie przeklina
To jej słowa tak mnie ranią łooo
Najbardziej mnie dobija
Kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem
Ty nie możesz wypić piwa

Pamiętam skarbie gdy mi wpadłaś w oko
Z moją pamięcią jak narazie wszystko spoko
Pamiętam dobrze skarbie
I mówię to otwarcie
Że od tamtej chwili kurcze wciąż przeżywam traume

Gdy Cię zobaczyłem
Diabeł podkusił mnie
Wziąłem na randkę
Tylko przy świetle świec
Dla mnie to fenomen
Pytam Boga o to co dzień
Czemu każdego ranka muszę budzić się przy Tobie

Nie wiem tego nie wiem,
Po co łyseму grzebień
Takie prezenty dostaję wciąż od Ciebie łooo
Skarbie, weź odpocznij zjedz kolacje,

A najlepiej jakbyś jutro wyjechała w delegacje

Liczby nie kłamią
A ja nie tęsknie za nią
Chociaż w ogóle nie przeklina
To jej słowa tak mnie ranią łooo
Najbardziej mnie dobija
Kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem
Ty nie możesz wypić piwa

Liczby nie kłamią
A ja nie tęsknie za nią
Chociaż w ogóle nie przeklina
To jej słowa tak mnie ranią łooo
Najbardziej mnie dobija
Kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem
Ty nie możesz wypić piwa

Było nam ze sobą niewyobrażalnie
Chciałem pobudować dla nas domek
Kuchnie basen saune
Lecz ty do mnie mówisz
Raniące mnie słowa
Że na piwo ze mną nie jesteś gotowa
Ja nie chce tego słyszeć
Przestaniesz może więc
Na piwo nie a na pizze wciąż masz chęć
Ciagle schodze do piwnicy
Z pieca bucha żar
Coś dorzucam
W oknach mych nie ma krat
Oprócz jednej
Którą obok pieca mam
Daje mi szczęście póki pełen jej stan
Uśmiech na twarzy mam
Zawsze idąc tam
Odliczam sekundy kiedy krzykniesz
Idę w tan

Liczby nie kłamią

Łooo

Toksyna

Liczby nie kłamią

A ja nie tęsknie za nią

Chociaż w ogóle nie przeklina

To jej słowa tak mnie ranią

Najbardziej mnie dobija

Kiedy z jej ust wypływa

Toksyna pod tytułem

Ty nie możesz wypić piwa

Liczby nie kłamią

A ja nie tęsknie za nią

Chociaż w ogóle nie przeklina

To jej słowa tak mnie ranią łooo

Najbardziej mnie dobija

Kiedy z jej ust wypływa

Toksyna pod tytułem

Ty nie możesz wypić piwa



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych